

Porozmawiajmy o... MSM relacjonującym izraelskie zbrodnie wojenne



Dwa tygodnie temu wszystkie zachodnie media szeroko informowały o tym, że Izrael zbombardował szpital, w którym pacjenci spłonęli na śmierć w swoich łóżkach.

Kilka dni później te same zachodnie media poinformowały nas, że izraelskie ataki w Libanie zniszczyły 2000-letnią wioskę.

Dziś na pierwszej stronie CNN znajduje się żołnierz IDF opisujący izraelską praktykę wykorzystywania cywilów jako żywych tarcz w Strefie Gazy, podczas gdy Guardian szczegółowo opisuje izraelski atak na szkołę zamienioną w schron przeciwbombowy w Strefie Gazy.

To, że Izrael popełnia zbrodnie wojenne, nie jest niczym niezwykłym – robi to bez kontroli od dziesięcioleci.

Ale mniej typowe jest to, że te zbrodnie wojenne pojawiają się na pierwszych stronach i w nagłówkach kontrolowanych mediów.

Wszyscy zajmujemy się tym od tak dawna, że rozwialiśmy wszelkie wyobrażenia o tym, że MSM dba o prawdę.

Oni nie dbają o prawdę. W ogóle. W rzeczywistości w dzisiejszych czasach ich wewnętrzne struktury ledwo pozwalają im rozpoznać prawdę jako koncepcję.

Nic – nic – nie jest tak prawdziwe, że media muszą o tym

informować, żadne przestępstwa nie są tak brutalne, że nie można ich zignorować.

W Odessie w 2014 r. cywile protestujący przeciwko wspieranemu przez NATO zamachowi stanu na Ukrainie byli ścigani wewnątrz budynku związków zawodowych przez neonazistów.

Budynek został zabarykadowany i podpalony. Strzelano do ludzi wychodzących przez okna, by uciec przed płomieniami.

Czterdzieści osób zginęło, zastrzelonych lub spalonych. Odpowiedzialni za to neonaziści świętowali, pokazując zdjęcia podpalonych chrząszczy (ich lekceważące określenie dla etnicznych Rosjan brzmiało „chrząszcze z Kolorado” w nawiązaniu do pomarańczowo-czarnej wstążki Świętego Jerzego, którą nosili).

Jak media zareagowały na to morderstwo?

Cóż, po prostu kłamały.

Twierdziły, że protestujący podłożyli ogień przez przypadek, gdy rzucali koktajle Mołotowa z dachu. Była to kompletna fabrykacja, zaprzeczona przez dowody z kamer przemysłowych, obwiniająca ofiary i kryjąca faszystów, ale co z tego? Media miały to gdzieś, po prostu powtarzały kłamstwo i robią to do dziś

Prawda jest nieistotna, narracja jest wszystkim. Tak właśnie działają media.

Robiły to samo w przeszłości dla Izraela, USA, Arabii Saudyjskiej, NATO... kogokolwiek... niezliczoną ilość razy na przestrzeni lat.

A jednak jesteśmy tutaj, w 2024 roku, z tymi izraelskimi zbrodniami w kontrolowanych wiadomościach.

Mogliby kłamać, gdyby chcieli, jak to zwykle robią.

Ale tego nie robią.

Nasuwa się odwieczne pytanie: „Dlaczego to? Dlaczego teraz?”

<https://www.bbc.com/news/articles/c5y5d33dmepo>

<https://archive.is/MZOMb>

<https://edition.cnn.com/2024/10/24/middleeast/palestinians-human-shields-israel-military-gaza-intl/index.html>

<https://www.theguardian.com/world/2014/may/02/ukraine-dead-ode-ssa-building-fire>

Nikt nie dba o to, czy buty istnieją...



Kiedy ostatnio czytałem Rok 1984, uderzyło mnie, jak wiele w nim przegapiłem. To znacznie więcej niż obrazy brutalnych represji, które zwykle pamiętamy.

Uderzyło mnie, jak znajoma wydaje się teraz partyjna metodologia kontroli umysłu – z naciskiem na wymyśloną, irracjonalną narrację i dobrowolne zawieszenie zdolności krytycznych.

Wojna nie musi się wydarzyć...

Nie ma znaczenia, czy wojna faktycznie się toczy, a ponieważ nie jest możliwe decydujące zwycięstwo, nie ma znaczenia, czy wojna przebiega dobrze, czy źle. Wszystko, czego potrzeba, to istnienie stanu wojny”.

Emanuel Goldstein, Teoria i praktyka oligarchicznego kolektywizmu (1984 George’a Orwella)

Nikt nie dba o to, czy buty istnieją...

...Prognoza Ministerstwa Obfitości szacowała produkcję butów na kwartał na sto czterdzieści pięć milionów par. Rzeczywista produkcja wyniosła sześćdziesiąt dwa miliony. Jednak Winston, przepisując prognozę, obniżył tę liczbę do pięćdziesięciu siedmiu milionów, aby umożliwić zwyczajowe twierdzenie, że kontyngent został przekroczony. W każdym razie sześćdziesiąt dwa miliony nie były bliższe prawdy niż pięćdziesiąt siedem milionów, czy też sto czterdzieści pięć milionów. Bardzo prawdopodobne, że w ogóle nie wyprodukowano butów....”.

Rzeczywistość jest tym, czym Partia mówi, że jest, jak O’Brien mówi Winstonowi...

Kontrolujemy materię, ponieważ kontrolujemy umysł. Rzeczywistość jest wewnątrz czaszki. Będziesz się uczył stopniowo, Winston. Nie ma niczego, czego nie moglibyśmy zrobić. Niewidzialność, lewitacja – wszystko. Gdybym chciał, mógłbym unosić się na tej podłodze jak bańka mydlana. Nie chcę, bo Partia tego nie chce. Musisz pozbyć się tych dziewiętnastowiecznych wyobrażeń o prawach natury. To my tworzymy prawa natury”.

Partia zrozumiała, że wydarzenia nie muszą mieć żadnej fizycznej rzeczywistości, aby być skuteczną propagandą, muszą po prostu istnieć w umysłach ludzi jako rzeczywistość

konsensusu.

W rzeczywistości O'Brien zdaje sobie sprawę, że manipulowanie ludźmi w celu zaakceptowania fikcyjnej „rzeczywistości” daje Partii jeszcze większą kontrolę, ponieważ pozbawia ich jakiegokolwiek możliwej kontroli lub równowagi. W tym świecie O'Brien może unosić się z podłogi jak bańka mydlana, zwycięstwa mogą się zdarzać i nie zdarzać ponownie, racje czekolady mogą się zwiększać, zmniejszając się, buty mogą być tworzone – wystarczy to powiedzieć.

I nawet wywrotowcy gubią się w matrixie.

O'Brien jest prawdziwym autorem książki Goldsteina. Winstonowi „pozwolono” ją przeczytać, podczas gdy cały czas był obserwowany. Jego „bunt” był starannie zarządzany, monitorowany i ostatecznie wygaszony.

Tak więc nawet narracje antyestablishmentowe opierają się wyłącznie na fikcjach generowanych przez Partię i dlatego mogą jedynie prowadzić czytających je ludzi coraz głębiej w bezradne złudzenia. Żyją i umierają bez kontaktu z prawdziwą rzeczywistością. Wszyscy są zagubieni, nawet ci, którzy myślą, że tak nie jest.

Jak blisko jesteśmy życia w tym świecie? Jak wiele z naszych buntów jest już zarządzanych i kultywowanych?

Proste binarne narracje są teraz walutą tak wielu debat, z których wiele zostało wymyślonych tak, że obie „strony” promują te same programy establishmentu. Coraz trudniej jest się w nich poruszać i coraz więcej osób zdaje się nawet nie próbować, ulegając pokusie tego wstępnie zapakowanego oburzenia i łatwego poczucia cnoty i koleżeństwa uzyskanego poprzez przyjęcie wybranego smaku.

Czy nadejdzie punkt bez powrotu, w którym obiektywna prawda zostanie ostatecznie usunięta ze świadomości wszystkich, a wszystko, co mamy, to wyselekcjonowane przez O'Briena

„alternatywne wiadomości”, serwowane nam jako nieszkodliwa rozrywka w wirtualnej rzeczywistości dla kontrarian?

Co musimy zrobić, aby utrzymać te cenne nici prawdziwego, organicznego oporu i prawdziwej, nieskażonej niezależnej myśli?

Menedżerowie narracji prawdopodobnie nie zamierzają nam tego ułatwiać, to pewne.

Myślę, że pierwszym małym krokiem może być ponowne przeczytanie książki Orwella.

Jeśli jesteś podobny do mnie, możesz odkryć, że zaskakuje cię i rezonuje z tobą bardziej teraz, po 2020 roku, niż kiedykolwiek.

Izraelski moment „zugzwangu” z Iranem



Wysoki rangą urzędnik amerykański powiedział Washington Post, że stonowane uderzenie izraelskie na cele wojskowe w Iranie w sobotę wczesnym rankiem było „proporcjonalnym uderzeniem”, które „było wystarczająco umiarkowane, aby wyciszyć konflikt bez prowokowania Iranu do kontrataku”.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu podkreślił jednak w

niedzielnym przemówieniu: „Uderzyliśmy mocno w zdolności obronne Iranu i jego zdolność do produkcji rakiet, które są wycelowane w nas. Atak na Iran był precyzyjny i potężny, i osiągnął wszystkie swoje cele”.

Ale w samym Izraelu panuje sceptycyzm. Najpopularniejszy izraelski kanał informacyjny Channel 12 nazwał operację nieznaczącą i pokazującą status Iranu jako głównego mocarstwa w regionie. Netanjahu nie opublikował żadnej wiarygodnej dokumentacji na poparcie swoich twierdzeń, co zwykle robi.

NourNews wyśmiał fakt, że izraelska wojna psychologiczna przeciwko Iranowi nie zadziałała. Izrael miał nadzieję na wywołanie paniki, że może dojść do ataku na irańskie instalacje nuklearne, ale w Iranie nadal toczy się normalne życie. Wygląda na to, że Izrael albo nie był skłonny do przeprowadzenia szeroko zakrojonego ataku, albo nie był w stanie przeprowadzić takiej operacji bez większego zaangażowania Amerykanów – albo jedno i drugie. Atak Iranu 1 października obnażył słabość izraelskiego systemu obrony powietrznej.

Podsumowując, Izraelowi mogło udać się przeprowadzić ograniczoną operację przeciwko Iranowi przed świtem bez nadmiernego zwiększania szans na wybuch wojny.

Najwyższy Przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, powiedział w niedzielę, że „zło popełnione przez syjonistyczny reżim dwie noce temu nie powinno być ani bagatelizowane, ani wyolbrzymiane”. Chamenei dodał: „Oczywiście, nasi urzędnicy powinni być tymi, którzy oceniają i dokładnie rozumieją, co należy zrobić i robią wszystko, co leży w najlepszym interesie tego kraju i narodu. Trzeba im [wrogom] uświadomić, kim są Irańczycy i jaka jest irańska młodzież”.

Wypowiedź Chameneiego sugeruje, że natychmiastowa odpowiedź militarna nie jest planowana. Teheran bagatelizuje izraelski atak, twierdząc, że spowodował on ograniczone szkody.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdziło w sobotnim oświadczeniu, że biorąc pod uwagę „nieodłączne prawo Iranu do uzasadnionej obrony” na mocy Karty Narodów Zjednoczonych, „Teheran wykorzysta wszystkie materialne i duchowe możliwości narodu irańskiego do obrony swojego bezpieczeństwa i żywotnych interesów oraz zdecydowanie stanie na straży swoich obowiązków na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w regionie”.

W oświadczeniu zwrócono uwagę na izraelskie operacje w Strefie Gazy i Libanie, ale przede wszystkim przemilczano jakąkolwiek irańską odpowiedź na sobotni atak lotniczy.

Iran bez wątpienia rozważy bezprecedensowe wsparcie dyplomatyczne ze strony państw regionu. Jest to moment, który Teheran bardzo sobie ceni, o czym świadczą słowa ministra spraw zagranicznych Abbasa Araghchiego: „Od wczoraj [sobota] do teraz, regularnie otrzymujemy wiadomości z różnych krajów, oświadczenia, które wydały, poziom potępienia z różnych krajów zarówno w regionie. To naprawdę niezwykle, że miało to miejsce na tym międzynarodowym poziomie”.

Inne oświadczenia na szczeblu wojskowym bagatelizowały izraelski atak, twierdząc, że obrona powietrzna przechwyciła go i tylko z powodzeniem „spowodowała pewne ograniczone szkody w niektórych obszarach, których rozmiary są obecnie badane”. Nastroje społeczne w Teheranie wyrażają wysokie oczekiwania wobec rządu Pezeshkiana na froncie gospodarczym.

Javad Zarif, były minister spraw zagranicznych i obecny doradca strategiczny rządu, również nie zagroził bezpośrednio odwetem, mówiąc: „Zachód powinien odejść od swojego przestarzałego i niebezpiecznego paradygmatu. Musi potępić ostatnie akty agresji Izraela i dołączyć do Iranu w wysiłkach na rzecz zakończenia apartheidu, ludobójstwa i przemocy w Palestynie, Strefie Gazy i Libanie. Uznanie determinacji Iranu w dążeniu do pokoju jest niezbędne; ta wyjątkowa okazja nie powinna zostać zmarnowana”. [Podkreślenia dodano].

Izraelski atak nie zaskoczył Teheranu. Axios donosi, że Izrael wysłał w piątek wiadomość do Iranu przed atakami powietrznymi, ostrzegając ten ostatni, by nie odpowiadał „próbując ograniczyć trwającą wymianę ataków między Izraelem a Iranem i zapobiec szerszej eskalacji”.

Wiadomość z Tel Awiwu przekazana za pośrednictwem stron trzecich „z góry wyjaśniła Irańczykom, co [Izraelczycy] zamierzają zaatakować, a czego nie”.

Najwyraźniej Stany Zjednoczone naciskały na Izrael, by skalibrował proponowany atak jako „proporcjonalną odpowiedź”. Staje się to niezwykle ważne w przyszłości, ponieważ wysiłki administracji Bidena będą nadal zapobiegać eskalacji konfliktu między Izraelem a Iranem.

Z pewnością Iran będzie kontynuował działania dyplomatyczne. Co ciekawe, gazeta Jerusalem Post podkreśliła, że gorączkowe podróże Araghchiego po stolicach regionalnych są „ważne, ponieważ odwiedza on nie tylko kraje, które są bliskie Iranowi historycznie lub w których Iran ma interesy, takie jak Liban czy Irak; raczej dociera do krajów, które mają pokój z Izraelem i które są bliskie Zachodowi, takich jak Jordania i Egipt...”.

„To pokazuje, jak Iran zyskuje wpływy w Jordanii i Egipcie. Na przykład Egipt i Iran są na drodze do pojednania. Ponadto Iran i Arabia Saudyjska pojednały się przy wsparciu Chin. Księżę Arabii Saudyjskiej był również w tym tygodniu w Kairze, co ilustruje, jak powstaje trójkąt powiązań między Kairem a Teheranem”.

Tymczasem Teheran będzie uważnie obserwował wybory prezydenckie i do Kongresu w USA, które odbędą się 5 listopada. W przypadku prezydentury Kamali Harris wznowienie negocjacji nuklearnych jest wysoce prawdopodobne. Z drugiej strony, prezydentura Donalda Trumpa może zapowiadać trudny okres 4 lat, ale również w tym przypadku należy wziąć pod

uwagę bliskość prezydenta Rosji Władimira Putina z Trumpem w celu uspokojenia napięć między Waszyngtonem a Teheranem.

Nie można również wykluczyć zmiany paradygmatu. Trump jest kwintesencją pragmatyzmu, który zlekceważył krytykę, aby zaangażować przywódcę Korei Północnej Kim Dzong Una w dramatyczny zwrot i nie jest znany z zamiłowania do syjonizmu.

Trump chwalił się w środę niemal codziennymi rozmowami z Netanjahu. „Bibi dzwonił do mnie wczoraj, dzwonił do mnie przedwczoraj” – powiedział Trump. Trump poinformował już o rozmowie telefonicznej z Netanjahu w sobotę, twierdząc, że ten ostatni „chce poznać mój pogląd na sprawy”.

Niewykluczone, że powtarzane przez Trumpa wezwanie Izraela do szybkiego pokonania Hamasu i zakończenia wojny w Strefie Gazy wynika z obawy, że w przeciwnym razie, jeśli wygra zbliżające się wybory 5 listopada, starcie z Iranem może stać się nieuniknione.

Stany Zjednoczone są znacznie większą potęgą militarną niż Iran. Jest to jednak wojna na wyczerpanie, która toczy się na wielu frontach. I nie ma przypadku, by naród odnosił korzyści z przedłużających się działań wojennych. Właściwie to Sun Tzu, chiński strateg wojskowy i filozof, który żył w okresie wschodniego Zhou (771-256 p.n.e.), po raz pierwszy o tym napisał.

Poza tym Trump brzydzi się otwartymi interwencjami wojskowymi USA. Irańczycy są znani z silnego nacjonalizmu, a podporządkowanie ich jest niemożliwe. Przedłużająca się wojna może pociągnąć za sobą wycofanie się USA z Azji Zachodniej i zniszczenie Izraela – i może zagrozić hipnotyzującemu ruchowi MAGA Trumpa.

Jakie są opcje Izraela w tak burzliwej sytuacji? Wydaje się, że nie ma wyjścia z wojny w Azji Zachodniej, ale haczyk polega na tym, że nie będzie to wojna, na którą Izrael ma nadzieję, nie mówiąc już o wygranej.

Seymour Hersh napisał we wtorek w Substack: „Nie słyszałem nic od kontaktów w Bejrucie bliskich Hezbollahowi – którego wojska toczą zaciętą walkę, podobnie jak w wojnie Hezbollahu z Izraelem w 2006 roku – co sugerowałoby coś innego niż długą wojnę przed nami...”.

Izrael jest małym krajem. Utrzymuje się nad wodą dzięki amerykańskim pieniądзом. Nie jest w stanie samodzielnie prowadzić wojny z Iranem. Izraelskie samoloty podobno leciały do Iranu przez kontrolowaną przez USA przestrzeń powietrzną w Syrii i Iraku i były uzupełniane przez samoloty Pentagonu, które otrzymywały odpowiednie propozycje!

Sytuacja staje się dla Izraela prawdziwym „zugzwangiem”. Wszystko, co Izrael zrobi, tylko pogorszy sytuację, a nie ma wyboru, by nie dokonać wyboru.

[Źródło](#)

**Facebook zatrudnia
izraelskiego doradcę do
cenzurowania propalestyńskich
treści w mediach
społecznościowych**



Meta ma teraz szefa polityki „żydowskiej diaspory”, którego zadaniem jest „domaganie się cenzury krytyków Izraela” na Facebooku i Instagramie.

Jordana Cutler jest długoletnim wysokim urzędnikiem państwowym w Izraelu, który osobiście doradzał premierowi Benjaminowi Netanjahu i partii Likud. Teraz trolluje Facebooka i Instagrama w poszukiwaniu pro-palestyńskich postów, które ją obrażają i oznacza je do usunięcia z powodu „mowy nienawiści”.

Sam Biddle z The Intercept opublikował artykuł o Cutler, który wyjaśnia, w jaki sposób wielokrotnie atakowała Studentów na rzecz Sprawiedliwości w Palestynie (SJP), grupę na kampusie, która pomagała organizować antywojenne protesty po 7 października.

Cutler jest łącznikiem Meta do cenzurowania treści pro-palestyńskich w szeregu produktów cyfrowych Meta. Wykorzystuje swoją pozycję, aby agresywnie atakować każdego, kogo denerwują jej komentarze na temat tego, co Izrael robi w Strefie Gazy i na innych terytoriach palestyńskich.

Obejrzyj poniżej, jak Cutler wyjaśnia, w jaki sposób wykorzystuje swoją pozycję do cenzurowania „mowy nienawiści”, która „sprawia, że Żydzi czują się niebezpiecznie”. Obejrzyj, jak Cutler przypisuje sobie również zasługi za zakazanie przez Metę „szkodliwych stereotypów, takich jak” Żydzi rządzą światem „ jako »mowy nienawiści« po konsultacji ze Światowym Kongresem Żydów.

<https://twitter.com/infolibnews/status/1848587365800976534>

Meta płonie z powodu wysiłków mediów, aby opublikować „niebezpieczny i nieodpowiedzialny” artykuł o zwyczajach cenzury Cutlera

Wybrany przez Cutlera narzędziem do flagowania wydaje się być polityka „Niebezpiecznych organizacji i osób” Meta, która zabrania użytkownikom produktów Meta omawiania tajnej listy tysięcy podmiotów znajdujących się na czarnej liście. Wspomniana polityka ogranicza „gloryfikację” wszystkiego, co znajduje się na czarnej liście, jednocześnie rzekomo zezwalając na „dyskurs społeczny i polityczny” oraz „komentarze”.

Należy zauważyć, że Cutler jest odpowiedzialna jedynie za oznaczanie treści, a nie za ich usuwanie. Oznacza to, że nie wszystko, co oflaguje, zostanie automatycznie ocenzurowane, choć eksperci zauważają, że sporo oflagowanych treści zostaje usuniętych.

Po otrzymaniu szczegółowej listy pytań dotyczących filozofii flagowania postów Cutlera, Meta odpowiedziała mediom, karcąc je za próbę napisania „niebezpiecznego i nieodpowiedzialnego” artykułu na jej temat.

Rzeczniczka Meta, Dani Lever, napisała, że ktokolwiek „oflaguje konkretną treść do przeglądu, nie ma znaczenia, ponieważ nasze zasady regulują, co jest, a co nie jest dozwolone na platformie”.

„W rzeczywistości oczekiwaniem wielu zespołów w Meta, w tym Public Policy, jest eskalacja treści, które mogą naruszać nasze zasady, gdy się o nich dowiedzą, i robią to w różnych regionach i obszarach” – kontynuowała Lever.

„Za każdym razem, gdy jakakolwiek treść jest oflagowana, oddzielny zespół ekspertów sprawdza, czy narusza ona nasze zasady”.

Według Levera, relacja The Intercept i przesłuchanie Cutlera „celowo fałszywie przedstawia sposób działania naszych procesów”, choć firma odmówiła dokładnego określenia, w jaki sposób.

Cutler po raz pierwszy dołączyła do Meta w 2006 roku po pracy na wysokim szczeblu w izraelskim rządzie. Przez kilka lat pracowała w ambasadzie Izraela w Waszyngtonie, a następnie pracowała zarówno dla Netanjahu, jak i partii Likud.

Kiedy po raz pierwszy została zatrudniona w 2016 roku, ówczesny minister bezpieczeństwa publicznego, spraw strategicznych i informacji Gilad Erdan skomentował, że jej nominacja na izraelsko-palestyńskiego cenzora Facebooka stanowi „postęp w dialogu między państwem Izrael a Facebookiem”.

Cutler mówi, że jest naprawdę „dumna” z partnerstwa swojego pracodawcy ze Światową Radą Żydów, która pomogła jej stworzyć mechanizm cenzury dla osób kwestionujących Holokaust.

Dłaczego Trump i Rogan odmówili poruszenia kwestii szczepionek przeciwko

COVID-19 w trzygodzinnym wywiadzie?

W każdym innym kontekście Joe Rogan – i doceniam to w nim – nie zamknie się na temat oszustwa związanego z COVID-19.

Nie ma programu, w którym nie pojawiłby się w pewnym momencie, nawet z gośćmi, którzy nie wydają się być bardzo zainteresowani tematem lub nie mają z nim nic wspólnego poza tym, że byli ludźmi na planecie Ziemia w 2020 roku.

Jednak, co dziwne – a może wcale nie dziwne – temat ten nigdy nie pojawił się w żadnym momencie podczas trzygodzinnej rozmowy z byłym prezydentem.

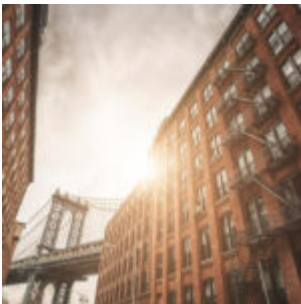
W rzeczywistości, gdy pojawiła się Big Pharma, Rogan bardzo ostrożnie tańczył wokół tematu tak zwanych „szczepionek”, które Trump tak łaskawie wprowadził na rynek w rekordowym czasie.

Nie tylko zignorowano słońca vaxx, ale też nie poruszono niedawnej dyrektywy DoD wyraźnie zezwalającej wojsku USA na zabijanie amerykańskich obywateli w tak zwanych warunkach awaryjnych, ani transhumanistycznej, eksterminacyjnej ideologii psychopatycznych wielonarodowych elit, ani przemytu opium z Afganistanu przez CIA (w czasie inwazji talibowie praktycznie zlikwidowali handel opium w tym kraju; do czasu przejęcia władzy przez wojsko USA. Do czasu przejęcia władzy przez wojsko amerykańskie, kilka lat później, globalny udział handlu opium wzrósł do ponad 90%; produkcja ponownie spadła po wycofaniu się) – by wymienić tylko niewielką garstkę kwestii, które mogli poruszyć, a Rogan, który jest w nich dobrze zorientowany, miał doskonałą okazję, by postawić jednego z jedynych ludzi na Ziemi, który może być chętny i zdolny do zaoferowania niecodziennego wglądu, biorąc pod uwagę, że zajmował najwyższe stanowisko kierownicze przez cztery lata.

Instead, we got a lot of fluff like “tell me what it felt like to be president,” etc.

[Źródło](#)

Sąd Najwyższy Nowego Jorku przywraca do pracy wszystkich pracowników rządowych zwolnionych za odmowę „szczepień” przeciwko COVID-19



W długo oczekiwanym orzeczeniu Sąd Najwyższy Stanu Nowy Jork przywraca do pracy wszystkich pracowników publicznych w Nowym Jorku, którzy zostali zwolnieni z pracy za niezaszczenie się przeciwko koronawirusowi (COVID-19).

Ponieważ sąd ustalił, że „zaszczenie się nie zapobiega zarażeniu się lub przenoszeniu COVID-19”, przywróceniu pracownicy otrzymają również zaległe wynagrodzenie za cały stracony czas.

Kilka miesięcy przed tym wszystkim burmistrz Nowego Jorku Eric

Adams ogłosił, że jego administracja nie zatrudni ponownie żadnego z około 1700 pracowników, którzy zostali zwolnieni z powodu statusu szczepień.

Pierwotny mandat dotyczący szczepień, który spowodował to wszystko, został wdrożony przez byłego burmistrza Nowego Jorku Billa de Blasio. Dotknął on setek policjantów i strażaków, z których wielu straciło karierę. Adams podjął działania tam, gdzie zakończył de Blasio, choć zezwolił na specjalne zwolnienia dla sportowców i wykonawców.

Zarówno prezes FDNY-Uniformed Firefighters Association Andrew Ansbro, jak i prezes FDNY-Uniformed Fire Officers Association Lt. James McCarthy wystąpili, aby potępić Adamsa za hipokryzję mandatu szczepionkowego i zwrócić się do miasta z petycją o zaoferowanie zwolnień ze szczepień wszystkim nowojorczykom, niezależnie od ich kariery.

„Jesteśmy tutaj, aby powiedzieć, że popieramy cofnięcie mandatu szczepień, które burmistrz ogłosił w czwartek” – powiedział McCarthy.

„Uważamy, że powinien on również zostać przedłużony. Popieramy cofnięcie mandatu dla sportowców i wykonawców pracujących w Nowym Jorku. Uważamy, że osoby pracujące dla Nowego Jorku również powinny mieć przeniesiony mandat”.

Ansbro skomentował również, że jeśli mandat za szczepionki ma zostać zniesiony dla niektórych osób, tak jak zrobił to Adams, to musi on zostać zniesiony dla wszystkich, aby wszystko było sprawiedliwe.

„Jeśli zamierzasz podążać za nauką, nauka powie ci, że w tej chwili nie ma żadnego niebezpieczeństwa, a pozbawienie pracy setek strażaków, policjantów i innych pracowników służb ratowniczych nie leży w najlepszym interesie miasta” – powiedział. „To nie jest bezpieczne”.

Nikt nie powinien być zmuszany do szczepień

Internet eksplodował z radości po tej wiadomości, a wielu użytkowników mediów społecznościowych mówiło takie rzeczy, jak „najwyższy czas”.

„Powinni też dostać odsetki od tych pieniędzy!” ktoś napisał o wszystkich zwolnionych nieszczepionych pracownikach, którzy są teraz przywracani do pracy z zaległymi wypłatami.

„Nasi wojskowi powinni być pierwszymi, którzy zostaną przywrócenii do pracy z zaległymi wypłatami i przeprosinami” – napisał inny.

Inni zwrócili uwagę, że zastrzyki zostały zatwierdzone na podstawie „awaryjnej” autoryzacji, która na początku była piętrowa.

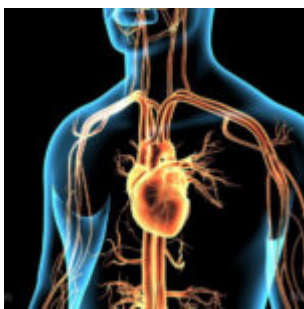
„Nie przeprowadzono wystarczającej liczby testów” – powiedział jeden z nich. „Widzimy duże problemy po otrzymaniu zastrzyku”.

Inna osoba wyraziła nadzieję, że być może sprawa ta przeniesie się również na kwestię urazów poszczepiennych, ponieważ rządy uznają, że osoby, które doznały urazów poszczepiennych, potrzebują pomocy w przezwyciężeniu problemów zdrowotnych.

„Rządy również powinny pójść w tym kierunku. Nasze wojsko zostało zdziśiatkowane przez decyzję Bidena, który próbował zmusić naszych żołnierzy do zajęcia tej pozycji. Są to najbardziej sprawni ludzie w tym kraju, którzy ryzykują swoje życie dla naszej ochrony. Administracja doskonale zdaje sobie sprawę, że zastrzyk Covid nie zapobiega zarażeniu się nim, ponieważ wielu członków administracji zaraziło się nim więcej niż jeden raz”.

„Kiedy zaczniemy pociągać do odpowiedzialności sprawców tego przestępstwa?” – zapytał inny.

American Heart Association wprowadza nową definicję CHOROBY SERCOWO-NACZYNIOWEJ, która silnie przypomina uszkodzenia spowodowane przez szczepionki mRNA



American Heart Association (AHA) ogłosiło gruntowną redefinicję choroby sercowo-naczyniowej (CVD), tworząc nowy termin: zespół sercowo-nerkowo-metaboliczny (CKM). Rewelacja ta, opublikowana w czasopiśmie *Circulation*, sugeruje, że zdumiewające 90 procent dorosłych Amerykanów może być obecnie dotkniętych tym nowo zidentyfikowanym zespołem, który obejmuje choroby układu krążenia, nerek i zaburzenia metaboliczne. Według AHA, większość populacji wykazuje obecnie objawy tej nowej choroby i powinna być regularnie badana w celu zapobiegania wczesnym zawałom serca i udarom mózgu.

Ten nowy zespół pojawia się po piętach globalnego eksperymentu ze szczepionką mRNA, który zniszczył skład i jakość ludzkiej krwi oraz zaostrzył stan zapalny w całym organizmie. Eksperyment ten spowodował infiltrację rasy ludzkiej obcymi białkami kolczastymi, które spowodowały powszechne zaburzenia

krzepnięcia krwi, zapalenie mięśnia sercowego i zapalenie osierdzia, jednocześnie zakłócając normalną, zdrową produkcję białek i hormonów w komórce. Jedno z badań wykazało zwiększone ryzyko epilepsji, ciężkiego wstrząsu alergicznego, zapalenia mięśnia sercowego i zapalenia wyrostka robaczkowego u dzieci, którym wstrzyknięto szczepionki przeciwko COVID-19, co wskazuje na ogólnoustrojowe uszkodzenie krwi i układu odpornościowego.

AHA nie zajmie się przyczynami tej nowej choroby

Ogłoszenie AHA rodzi poważne pytania dotyczące przyczyn tak powszechnego kryzysu zdrowotnego. Zgodnie z ostatnią aktualizacją statystyk AHA, uważa się, że prawie jedna trzecia dorosłych Amerykanów ma wiele czynników ryzyka przyczyniających się do zespołu CKM, w tym otyłość, cukrzycę typu 2 i choroby nerek. Journal of the American Medical Association (JAMA) potwierdza te ustalenia, zauważając, że 90% dorosłych Amerykanów spełnia kryteria zespołu CKM w stadium 1 lub wyższym. Brak danych historycznych – zespół CKM został wprowadzony dopiero jesienią ubiegłego roku – dodaje warstwę złożoności do zrozumienia konsekwencji tej diagnozy.

Badanie podkreśla znaczące różnice demograficzne, z osobami starszymi, mężczyznami i osobami rasy czarnej narażonymi na największe ryzyko. Badanie nie odnosi się jednak do żadnych środowiskowych przyczyn tego stanu. Słoniem w pokoju jest eksperyment ze szczepionką mRNA, który szkodzi wszystkim procesom fizjologicznym wymienionym w nowych wytycznych diagnostycznych. Na przykład badanie oksfordzkie ujawniło, że szczepionki mRNA przeciwko COVID-19 są jedyną przyczyną zapalenia serca i niewydolności serca u dzieci.

Nowe oznaczenie choroby odzwierciedla szkody wyrządzone przez globalny eksperyment ze szczepionkami mRNA

Wynalezienie tej nowej etykiety choroby wymaga pilnego i dokładnego zbadania potencjalnych przyczyn źródłowych, szczególnie w przypadku szczepionek mRNA, które uszkodzają wszystkie te narządy i układy hormonalne organizmu. Zamiast jednak zająć się tymi krytycznymi pytaniami, główny nurt dyskursu medycznego wydaje się zmierzać w kierunku rozwoju nowych metod leczenia, pozycjonując gigantów farmaceutycznych, takich jak Pfizer i Merck, aby odnieść znaczne korzyści z tej zmiany. W rzeczywistości Pfizer już zaczął przejmować firmy farmaceutyczne, aby czerpać zyski z chorób przewlekłych wywoływanych przez ich własne „szczepionki” na COVID-19.

Podczas gdy nowa klasyfikacja zespołu CKM opracowana przez AHA może prowadzić do postępów w leczeniu, widoczny jest brak nacisku na zapobieganie lub analizę przyczyn źródłowych. Zamiast tego skupiono się na leczeniu objawów i przepisywaniu opatentowanych leków – co stanowi wyraźny kontrast z tradycyjnym powiedzeniem, że „uncja zapobiegania jest warta funta leczenia”.

Czy władze medyczne nie powinny zadawać podstawowych pytań na temat nagłego pojawienia się nowej choroby, która dotyka prawie całą populację? Przyklejenie nowej etykiety większości Amerykanów nie rozwiąże problemu, ale sprawi, że będą oni pacjentami przez całe życie, ukrywając jednocześnie jego pierwotne przyczyny.

Rozbieżność między diagnozą a proaktywnymi rozwiązaniami w zakresie opieki zdrowotnej budzi krytyczne obawy etyczne. W miarę jak społeczność medyczna przygotowuje się do potencjalnych inicjatyw nastawionych na zysk związanych z

zespołem CKM, pojawia się pytanie: czy priorytetem jest prawdziwa opieka zdrowotna, czy jedynie ekspansja korporacyjnego modelu opieki zdrowotnej, który przedkłada dożywnie podawanie leków pacjentom nad profilaktykę i eliminowanie pierwotnych przyczyn?

Wielka Brytania wyśle kolejne 2,93 mld USD do Ukrainy, wykorzystując skradzione rosyjskie aktywa



Zaczynają napływać odsetki od wszystkich zamrożonych rosyjskich aktywów, których Unia Europejska (UE) jest zakładnikiem. Wielka Brytania planuje wydać swoje odsetki na Ukrainę.

Według doniesień, Wielka Brytania planuje wysłać kolejne 2,93 miliarda dolarów do reżimu Zełenskiego, zwiększając łączne wydatki G7 na Kijów do 50 miliardów dolarów.

Sekretarz obrony John Healey powiedział, że dodatkowe miliardy pomogą Ukrainie wzmocnić sprzęt wojskowy na froncie, opisując transfer gotówki w kategoriach „obrócenia dochodów skorumpowanego reżimu Putina przeciwko niemu poprzez przekazanie ich w ręce Ukrainy”.

Kancelarz Rachel Reeves powiedziała, że celem jest jak najszybsze uwolnienie pieniędzy, aby nie było żadnych przeszkód. Zełenski otrzyma pieniądze w formie „pożyczki”, której koszt Wielka Brytania odzyska poprzez sankcje nałożone na rosyjskie aktywa – „w odpowiednich ramach prawnych”, twierdzą urzędnicy.

Aby uniknąć kontrowersji, Reeves dodała zastrzeżenie, że Wielka Brytania nie konfiskuje suwerennych rosyjskich aktywów w Europie, ale raczej wykorzystuje zyski i odsetki od nich do utrzymania ukraińskiej maszyny wojennej.

Całe G7 planuje finansować Ukrainę z zysków i odsetek narosłych od rosyjskich aktywów

W nadchodzących tygodniach pozostałe kraje G7 (Kanada, Francja, Niemcy, Włochy, Japonia, Stany Zjednoczone i UE jako „nieobciążony członek”) planują zrobić to samo, więc Zelenski jest spłukany gotówką w dającej się przewidzieć przyszłości.

Niektóre z płatności będą dokonywane w ratach, a nie jednorazowo, choć najnowszy zastrzyk gotówki w wysokości 2,93 miliarda dolarów zostanie wypłacony jednorazowo, aby Zelenski mógł natychmiast zacząć je wydawać.

Niektóre z krajów, które planują wysłać więcej gotówki do Ukrainy, oczekują, że zostanie ona wykorzystana do odbudowy zniszczonych części reżimu, choć Kijów będzie miał ostateczny głos w sprawie sposobu wydania pieniędzy.

Według Healeya, Ukraina prawdopodobnie wykorzysta część pieniędzy na zakup bardziej krytycznego sprzętu wojskowego, takiego jak obrona powietrzna i amunicja.

Do tej pory Wielka Brytania wysłała do Ukrainy prawie 16 miliardów dolarów od początku wojny. W przyszłości planuje

przekazać taką samą kwotę wsparcia, co oznacza, że jest to długoterminowy program „inwestycji” polegający na praniu brudnych pieniędzy w celu utrzymania Ukrainy za wszelką cenę.

Reeves powtórzył mediom, że wsparcie Wielkiej Brytanii dla Ukrainy jest „niezachwiane i pozostanie tak długo, jak będzie to konieczne”.

Wspólne pojawienie się Healeya i Reevesa w celu złożenia tego oświadczenia sugeruje, że obaj planują współpracować nad budżetem, który będzie odpowiadał ich interesom. W końcu ich wspólne wsparcie dla Ukrainy jest punktem łączącym.

Zapytany o wydatki Wielkiej Brytanii na obronność, Reeves stwierdził, że brytyjski rząd zobowiązał się do wydawania około 2,5 procent PKB (produktu krajowego brutto) kraju, choć nie określono harmonogramu. Kanclerz zaznaczyła, że nie ma nic więcej do powiedzenia na temat nadchodzącego budżetu.

„Pożyczka Wielkiej Brytanii w wysokości 2,26 miliarda funtów jest przeznaczona na wsparcie budżetowe wydatków wojskowych Ukrainy, umożliwiając Ukraińcom inwestowanie w kluczowy sprzęt wspierający ich wysiłki przeciwko Rosji, taki jak obrona powietrzna, artyleria i szersze wsparcie sprzętowe” – wyjaśnia strona internetowa rządu Wielkiej Brytanii.

„Jest to dodatek do istniejącej brytyjskiej pomocy wojskowej dla Ukrainy w wysokości 3 miliardów funtów rocznie, do której premier ponownie zobowiązał się w ciągu pierwszego tygodnia urzędowania”.

Kraje BRICS wzywają ONZ do uznania Palestyny za państwo



Na szczycie BRICS w Kazaniu, w Rosji, w tym tygodniu, przedstawiciele państw członkowskich bloku wezwali do przyjęcia Palestyny do ONZ jako pełnoprawnego członka z zobowiązaniem do rozwiązania dwupaństwowego.

We wspólnym oświadczeniu przywódcy BRICS nalegali na „niepodległe i zdolne do przetrwania państwo palestyńskie, w granicach uznanych na arenie międzynarodowej w czerwcu 1967 r., ze Wschodnią Jerozolimą jako stolicą, żyjące obok siebie w pokoju i bezpieczeństwie z Izraelem”.

Zwrócili również uwagę na kryzys humanitarny w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu. Wbrew rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ domagającej się natychmiastowego zawieszenia broni, Izrael kontynuuje śmiertelną ofensywę na Strefę Gazy. Do tej pory zginęło prawie 43 000 Palestyńczyków, a ponad 100 000 zostało rannych, w tym wiele dzieci, kobiet i osób starszych. Kolejnych 11 000 nie zostało odnalezionych i uznaje się ich za zabitych.

Strefa Gazy doświadcza również ostrego głodu, który pochłania jeszcze więcej istnień ludzkich, zwłaszcza dzieci, podczas gdy prawie 2 miliony ludzi zostało przesiedlonych w ramach największego masowego exodusu od czasu Nakby w 1948 roku.

„Ponownie wyrażamy nasze głębokie zaniepokojenie pogorszeniem się sytuacji i kryzysem humanitarnym na okupowanych terytoriach palestyńskich, w szczególności bezprecedensową

eskalacją przemocy w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu w wyniku izraelskiej ofensywy wojskowej, która doprowadziła do masowych zabójstw i obrażeń ludności cywilnej, przymusowych wysiedleń i powszechnego niszczenia infrastruktury cywilnej”, zauważyli, dodając, że są zaniepokojeni rozwijającą się sytuacją w południowym Libanie i związanymi z nią ofiarami śmiertelnymi i zniszczeniami infrastruktury cywilnej.

Prezydent Republiki Południowej Afryki, członka BRICS, Cyril Ramaphosa, powiedział, że inni przywódcy bloku z zadowoleniem przyjęli działania jego kraju w obronie Palestyńczyków. Dodał, że poinformował ich, iż RPA w ciągu najbliższych kilku dni złoży do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości kompletny pozew o ludobójstwo przeciwko Izraelowi. Sprawa została pierwotnie złożona pod koniec ubiegłego roku na tej podstawie, że państwo żydowskie nie wywiązało się ze swoich zobowiązań wynikających z Konwencji w sprawie ludobójstwa z 1948 r., a publiczne przesłuchania rozpoczną się w styczniu. Od tego czasu do sprawy dołączyły Hiszpania, Meksyk, Kolumbia, Libia, Nikaragua i Turcja.

Ramaphosa powiedział, że kraje na całym świecie „mają obowiązek nie finansować ani nie ułatwiać” ludobójczych działań Izraela.

Przywódcy BRICS wezwali do pilnego zawieszenia broni, a także uwolnienia jeńców z obu stron walk.

Prezydent Autonomii Palestyńskiej uczestniczy w szczycie i potwierdza zamiar ubiegania się o członkostwo w BRICS

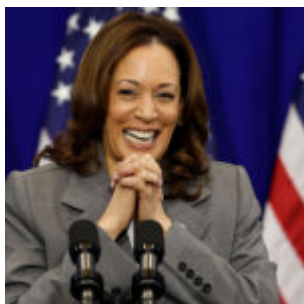
Prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas wziął udział w szczycie po otrzymaniu osobistego zaproszenia od prezydenta

Rosji Władimira Putina, a Autonomia Palestyńska potwierdziła, że zamierza ubiegać się o członkostwo w BRICS. Abbas podobno rozmawiał z Putinem na marginesie szczytu o najnowszych wydarzeniach w Palestynie i ich wysiłkach na rzecz powstrzymania izraelskiego terroru w Strefie Gazy. Podkreślił potrzebę międzynarodowej współpracy zarówno w zakresie dostarczania pomocy humanitarnej, jak i położenia kresu izraelskiej przemocy.

Kolejnym uczestnikiem spotkania był prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan, którego kraj złożył formalny wniosek o przystąpienie do bloku. Raporty wskazują, że Turcja postrzega go jako „dobrą alternatywę” dla Unii Europejskiej.

Grupa, która początkowo składała się z Brazylii, Rosji, Indii, Chin i RPA, powiększyła się na początku roku, kiedy dołączyły do niej Egipt, Etiopia, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Iran.

Wszystkie pytania w fałszywym ratuszu Kamali były „z góry ustalone”, przyznaje moderator.



Kandydatka na prezydenta z ramienia Demokratów, Kamala Harris, wzięła w tym tygodniu udział w spotkaniu w ratuszu, podczas

którego zgromadzeni mogli zadawać Kamali pytania w formacie, który sprawiał wrażenie, jakby pytania były zadawane od niechcienia, podczas gdy w rzeczywistości wszystkie były „z góry ustalone”.

Wydarzenie, moderowane przez Marię Shriver w Royal Oak w stanie Michigan, było „fałszywe i oskryptowane”, według Modernity.news. I to sama Shriver przypadkowo wypuściła kota z worka, gdy powiedziała publiczności, że nie mogą zadawać żadnych prawdziwych pytań, ponieważ Kamala otrzymała wcześniej listę skryptowanych pytań, aby mogła przygotować gotowe odpowiedzi na wszystkie z nich.

„Mamy kilka wcześniej ustalonych pytań i mam nadzieję, że będę w stanie zadać kilka pytań, które będą w waszych głowach” – powiedziała Shriver jednemu z widzów.

<https://twitter.com/TrumpWarRoom/status/1848462400451739839>

Kamala sama się dyskwalifikuje, odpowiadając „sałatką słowną” na pytania z puszki.

Internet wybuchł oburzeniem z powodu skandalu, a autor The Red Room Brandon Hughes napisał na Twitterze, że to, co Shriver nieumyślnie ujawniła, jest „dyskwalifikujące” dla Kamali.

„Poważnie, to szaleństwo, że osoba kandydująca na prezydenta boi się pytań publiczności w przyjaznym i sprawdzonym ratuszu” – dodał.

Inny użytkownik X / Twittera zwrócił uwagę, że jeśli publiczność nie może zadawać prawdziwych pytań, nie można tego uznać za ratusz w tradycyjnym sensie.

„Wszystko w nich jest FAKE” – napisała ta osoba o Kamali i jej klanie. „Innym słowem na fałsz jest KŁAMSTWO dla ludzi, którzy tego nie rozumieją”.

Poniższy materiał wideo pokazuje Kamalę, której zadano jedno z pytań z puszki, prawdopodobnie przez jej opiekuna Iana Samsa. Obserwuj, jak fałszywe jest to wszystko podczas oglądania:

<https://twitter.com/TrumpWarRoom/status/1848456634781368347>

Do tego dochodzą wszystkie odpowiedzi typu „sałatka słowna”(bełkot przyp. redakcja), których Kamala ledwo mogła udzielić na gotowe pytania:

<https://twitter.com/TrumpWarRoom/status/1848528594303410536>

Kamala jest teraz tak zdesperowana, aby zdobyć więcej głosów, że wymyśla nowe kwestie związane z tym, że Donald Trump jest zbyt „dowcipny”. Obejrzyj poniżej, jak chichocze na temat wsadzenia Trumpa do więzienia:

<https://twitter.com/TrumpWarRoom/status/1848466321240928427>

Zapytana o to, w jaki sposób zamierza pomóc zakończyć wojnę między Rosją a Ukrainą, Kamala udzieliła następującej pięciominutowej „odpowiedzi”, pełnej bełkotu, kłamstw i kompletnych bzdur:

<https://twitter.com/TrumpWarRoom/status/1848471247631368293>

„Jej platforma zawsze obejmuje Trumpa: 'Zrobił to, zrobił tamto, zero zrozumienia dla czegokolwiek'” – napisał jeden z komentujących o typowym stylu Kamali na szlaku kampanii. „Wygląda to prawie tak, jakby faktycznie prowadziła kampanię na rzecz Trumpa”.

„Jest kompletnie niekompetentna” – napisał inny. „To jest problem z zatrudnianiem różnorodnych osób: muszą mieć kogoś kompetentnego, kto wykona dla nich rzeczywistą pracę, a w jej kampanii nie ma nikogo wystarczająco kompetentnego do tej pracy”.